

Sygn. akt III AUa 80/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Barbara Białecka
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 maja 2022 r. w S.

sprawy (...) w S., J. Ł. i A. Ł. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji płatnika składek i ubezpieczonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 21 grudnia 2021 r., sygn. akt VI U 924/21

1. oddała apelacje,

2. zasądza od J. Ł. i A. Ł. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwoty po 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

	Barbara Białecka	
--	------------------	--

Sygn. akt III AUa 80/22

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. decyzją z dnia 16.02.2021 roku stwierdził, że A. Ł. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. od dnia 01.05.2014 r. do 31.07.2020r.

Z kolei decyzją z dnia 17.02.2021 roku, organ rentowy stwierdził, że J. Ł. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu jako pracownik płatnika składek (...) sp. z o.o. od dnia 01.02.2015 r. do 27.02.2017 r.

W (tożsamy w swej treści) odwołaniach od obu decyzji ubezpieczeni oraz płatnik składek zaskarżyli decyzje w całości i wnieśli o zmiany zaskarżonych decyzji, poprzez uznanie, że J. Ł. i A. Ł. (1) jako pracownicy płatnika składek (...) sp. z o.o. podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: A. Ł. (1) od 01.05.2014 r. do 31.07.2020 r., zaś J. Ł. od 01.02.2015 r. do 27.02.2017 r. Dodatkowo wnieśli o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołujących się kosztów postępowania. W uzasadnieniu odwołań podnieśli m.in. że ubezpieczeni świadczyli pracę na rzecz (...) sp. z o.o. w ramach stosunku pracy, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, pod jego kierunkiem z podporządkowaniem za wynagrodzeniem.

W odpowiedziach na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości, łączne rozpoznanie spraw oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączeniu spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wyrokiem z dnia 21 grudnia 2021 roku oddalił odwołania (punkt I orzeczenia), zasądził od J. Ł. i A. Ł. (1) na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. po 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) i zasądził od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń Sądu I instancji wynika, że (...) z siedzibą w S. przy ul. (...), utworzona aktem notarialnym z dnia 6 grudnia 1991 r., repertorium (...), na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy w dniu 4 listopada 2004 r. wpisana została do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS (...). Przedmiotem działalności Spółki jest sprzedaż urządzeń gastronomicznych, nabywanych przez nią bezpośrednio od producentów dla podmiotów prowadzących żywienie zbiorowe (szpitali, więzień, stołówek) oraz związane z tym tworzenie projektów pod kątem rozmieszczenia urządzeń gastronomicznych w kuchni oraz doradztwo i serwis sprzedanych urządzeń gastronomicznych. Organem upoważnionym do reprezentacji Spółki jest jej zarząd posiadający uprawnienia do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych i niemajątkowych. Do podpisywania dokumentów w imieniu Spółki upoważniony jest każdy z członków zarządu jednoosobowo.

Płatnik składek jest spółką rodzinną, współnikami spółki są A. Ł. (1) oraz jego żona J. Ł.. Członkiem zarządu i Prezesem (...) była do dnia 21 października 2013 roku J. Ł., a od 21 października 2013 roku do 31 lipca 2020 roku członkiem zarządu i Prezesem (...) był A. Ł. (1). Uchwałą nr (...)z dnia 22 października 2013 roku, zarząd Spółki (...) działając zgodnie z art. 208 § 6 Kodeksu spółek handlowych, ustanowił prokurę Spółki (...) Sp. z o.o. i mianował J. Ł. prokurentem spółki. J. Ł. potwierdziła przyjęcie prokury.

Według A. Ł. (1) adres email spółki to: (...), a adres strony internetowej: (...). (zeznania k. 183v), według aktualnej informacji na stronie internetowej (...) spółka z.o.o wskazuje jako adres e-mail (...).

Z powodu kłopotów finansowych, Spółka od 2019 roku zaprzestała prowadzenia działalności gospodarczej ale nie ogłosiła upadłości. Z tytułu prowadzonej działalności płatnik składek (...):

- w 2014 roku osiągnął przychód w wysokości 1.218.338,77 zł, poniósł koszty 1.208.166,49 zł, dochód wyniósł 10.172,28 zł,

- w 2015 roku osiągnął przychód w wysokości 769.949,00 zł, poniósł koszty 758.099,77zł, dochód wyniósł 11.849,23 zł,

- w 2016 roku osiągnął przychód w wysokości 411.275,69 zł, poniósł koszty 402.464,84zł, dochód wyniósł 8.810,85 zł,

- w 2017 roku osiągnął przychód w wysokości 327.892,37 zł, poniósł koszty 331.636,38zł, strata wyniosła 3.744,04 zł,

- w 2018 roku osiągnął przychód w wysokości 106.880,23 zł, poniósł koszty 102.904,63zł, dochód wyniósł 3.975,60 zł,

- w 2019 roku osiągnął przychód w wysokości 5.997,76 zł, poniósł koszty 8.246,60 zł, strata wyniosła 2.248,84 zł,

- w 2020 roku osiągnął przychód w wysokości 0,00 zł, poniósł koszty 3.508,75 zł, strata wyniosła 3.508,75 zł.

J. Ł. posiada wykształcenie wyższe, ukończyła studia podyplomowe na kierunku doradztwa zawodowego oraz na kierunku psychodietetyka, posiada uprawnienia pedagogiczne, jak również mistrza kuchni, mistrza cukiernictwa, certyfikat menager gastronomii, certyfikat uprawnień (...), certyfikat zarządzania przedsiębiorstwem.

W dniu 30 listopada 1992 roku płatnik składek reprezentowany przez Dyrektora R. K. i ubezpieczona J. Ł. podpisali dokument zatytułowany „umowa o pracę” na czas nieokreślony. Zgodnie z treścią tego dokumentu J. Ł. miała wykonywać pracę w wymiarze pełnego etatu na stanowisku kierownika handlowego, za wynagrodzeniem w kwocie 6.200.000.00 zł brutto miesięcznie (kwota przed denominacją). Jako termin rozpoczęcia pracy wskazano w umowie dzień 30 listopada 1992 roku. W zakresie czynności i obowiązków na stanowisku kierownika handlowego, stanowiącym integralną część umowy o pracę z 30 listopada 1992 roku wskazano, jakie czynności w zakresie marketingu i reklamy, sprzedaży, importu, eksportu spraw administracyjno–biurowych, księgowości i finansów, ma wykonywać ubezpieczona. W karcie kontrolnej badań okresowych wpisano w dniu 20 maja 1993 roku, że J. Ł. jest zdolna do pracy na stanowisku kierownika w (...) Brak jest orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do wykonywania/podjęcia pracy na ww. stanowisku. W dniu 14 maja 1993 roku J. Ł. złożyła oświadczenie, że została przeszkolona na stanowisku pracy w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, przez dyrektora (...). Umowa o pracę pomiędzy (...), a J. Ł. uległa rozwiązaniu z dniem 28 lutego 2017 roku.

W wystawionym ubezpieczonej świadectwie pracy z dnia 27 lutego 2017 roku płatnik (...) wskazał, że J. Ł. wykonywała pracę na stanowiskach: kierownika handlowego, prezesa, wiceprezes, specjalisty ds. informacji, rozliczeń i windykacji. Płatnik składek przedłożył aneks do umowy o pracę, potwierdzający od 1 czerwca 2008 roku zmianę stanowiska pracy ubezpieczonej – specjalista ds. informacji, rozliczeń i windykacji.

Obecnie J. Ł. ma przyznane prawo do emerytury.

J. Ł. została zgłoszona przez płatnika (...) do ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych, chorobowego i wypadkowego oraz do obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 31 grudnia 1998 roku do 28 lutego 2017 roku. Aneksami do umowy o pracę, płatnik składek podwyższał wynagrodzenie J. Ł.. Wynosiło ono:

- od 1 stycznia 1995 roku – 1.500,00 zł,
- od 1 lipca 1997 roku - 2.200,00 zł,
- od 24 kwietnia 1998 roku - 3.000,00 zł,
- od 1 stycznia 2000 roku - 5.000,00 zł,
- od 1 czerwca 2005 roku – 6.000,00 zł,
- od 1 lutego 2006 roku – 6.500,00 zł,
- od 1 lutego 2007 roku – 7.500,00 zł,
- od 1 czerwca 2008 roku – 1.200,00 zł,
- od 1 stycznia 2009 roku - 1.300,00 zł,
- od 1 stycznia 2010 roku - 1.320,00 zł,
- od 1 stycznia 2011 roku - 1.386,00 zł,
- od 1 stycznia 2012 roku – 1.500,00 zł,

- od 1 stycznia 2013 roku – 1.600,00 zł,
- od 1 stycznia 2014 roku - 1.680,00 zł,
- od 1 stycznia 2015 roku - 1.750,00 zł,
- od 1 stycznia 2016 roku - 1.850,00 zł,
- od 1 stycznia 2017 roku - 2.000,00 zł.

(...) Spółka z o.o. w 2014 roku wypłacała ubezpieczonej wynagrodzenie z wielomiesięcznymi opóźnieniami. Ostatnie wynagrodzenie płatnik składek wypłacił J. Ł. w styczniu 2015 roku. Od lutego 2015 roku do końca zatrudnienia, tj. do 27 lutego 2017 roku oraz po jego ustaniu, płatnik składek nie wypłacił ubezpieczonej żadnego wynagrodzenia, w tym zaległego.

Z tytułu zgłoszenia J. Ł. do ubezpieczenia, płatnik składek jako podstawę wymiaru składek wskazał od 2009 roku wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę:

- w 2009 roku: w styczniu 1.200,00 zł, w lutym - 1.400,00 zł, od marca do grudnia – 1.300,00 zł,
- w 2010 roku: w styczniu - 0,00 zł, od lutego do grudnia - 1.320,00 zł,
- w 2011 roku: 1.386,00 zł,
- w 2012 roku: od stycznia do lipca i od września do grudnia- 1.500,00 zł, w sierpniu – 0,00 zł,
- w 2013 roku: od stycznia do kwietnia, w czerwcu, od sierpnia do listopada – 1.600,00zł, w maju i lipcu – 0,00zł, w grudniu 3.200,00 zł,
- w 2014 roku: w styczniu, marcu i kwietniu -1.680,00 zł, w lutym i od maja do października - 0,00 zł, w listopadzie i grudniu – 5.040,00 zł,
- w 2015 roku: w styczniu – 5.040,00 zł, od lutego do grudnia 0,00 zł,
- w 2016 roku i w 2017 roku: 0,00 zł,

J. Ł. w spornym okresie wykonywała między innymi czynności w zakresie: rozliczeń z klientami, dostawcami, nadzorowała rozliczenia kasowe, uzgadniała warunki płatności z kontrahentami, realizowała przelewy bankowe, zajmowała się windykacją należności, wykonywała wyceny i oferty handlowe, a następnie realizowała je, zajmowała się informacją, marketingiem, umowami handlowymi, wystawiała i podpisywała faktury sprzedaży wystawione przez (...) Prowadziła korespondencję email Spółki w zakresie ofert, faktur, zamówień, reklamacji, rozliczeń.

Ubezpieczona prowadziła korespondencję email Spółki z różnymi podmiotami, z adresu email – (...), który jest adresem korespondencyjnym działalności gospodarczej prowadzonej przez A. Ł. (1) pod (...) oraz (...). W dniu 1 lipca 1993 roku płatnik składek reprezentowany przez dyrektora - R. K. oraz ubezpieczony A. Ł. (1) podpisali dokument zatytułowany „umowa o pracę” na czas nieokreślony. Zgodnie z treścią tego dokumentu A. Ł. (1) miał od 1 lipca 1993 roku wykonywać pracę w wymiarze pełnego etatu na stanowisku sprzedawcy, za wynagrodzeniem w kwocie 6.200.000.00 zł brutto miesięcznie (kwota przed denominacją). Jako termin rozpoczęcia pracy wskazano w umowie dzień 1 lipca 1993 roku. W karcie kontrolnej badań okresowych wpisano w dniu 1 lipca 1993 roku, że A. Ł. (1) jest zdolny do pracy na stanowisku sprzedawcy w (...). Sp. z o.o. (...) jest orzeczenia lekarskiego stwierdzającego brak przeciwwskazań do wykonywania/podjęcia pracy na ww. stanowisku. W dniu 1 lipca 1993 roku A. Ł. (1) złożył oświadczenie, że został przeszkolony na stanowisku pracy w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, przez dyrektora (...).

W wystawionym ubezpieczonemu świadectwie pracy z dnia 31 lipca 2020 roku płatnik (...) Sp. zo.o. wskazał, że A. Ł. (1) wykonywał pracę na stanowiskach: sprzedawcy, członka zarządu, wiceprezesa zarządu, prezesa zarządu. Płatnik składek nie przedłożył aneksów do umowy o pracę, potwierdzających zmianę stanowiska pracy. A. Ł. (1) został zgłoszony przez płatnika (...) do ubezpieczeń: emerytalnego, rentowych, chorobowego oraz wypadkowego oraz obowiązkowego ubezpieczenia zdrowotnego w okresie od 31 grudnia 1998 roku do 31 lipca 2020 roku.

Aneksami do umowy o pracę, płatnik składek zmieniał wysokość wynagrodzenia A. Ł. (1). Wynosiło ono:

- od 1 stycznia 1995 roku – 1.500,00 zł, - od 1 czerwca 2005 roku – 6.000,00 zł,
- od 28 września 1995 roku – 750,00 zł, - od 1 lutego 2007 roku – 7.500,00 zł,
- od 1 lipca 1997 roku – 2.200,00 zł, - od 16 września 2008 roku – 1.200,00 zł,
- od 24 kwietnia 1998 roku – 3.000,00 zł, - od 1 stycznia 2009 roku – 7.500,00 zł.
- od 1 stycznia 2001 roku – 5.000,00 zł,

(...) Spółka z o.o. w 2014 roku wypłacała ubezpieczonemu wynagrodzenia z wielomiesięcznymi opóźnieniami. Ostatnie wynagrodzenie płatnik składek wypłacił A. Ł. (1) w kwietniu 2014 roku. Od maja 2014 roku do końca zatrudnienia, tj. do 31 lipca 2020 roku oraz po jego ustaniu, płatnik składek nie wypłacił ubezpieczonemu żadnego wynagrodzenia, w tym zaległego.

Z tytułu zgłoszenia A. Ł. (1) do ubezpieczenia, płatnik składek jako podstawę wymiaru składek wskazał od 2010 roku wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę:

- w 2010 roku: w styczniu - 0,00 zł, od lutego do listopada - 1.320,00 zł, w grudniu -2.640,00 zł
- w 2011 roku: 1.386,00 zł,
- w 2012 roku: od stycznia do lipca i od września do grudnia- 1.500,00 zł, w sierpniu – 0,00 zł,
- w 2013 roku: od stycznia do kwietnia, w czerwcu, od sierpnia do listopada – 1.600,00 zł, w maju i lipcu – 0,00zł, w grudniu 3.200,00zł,
- w 2014 roku: w styczniu, marcu i kwietniu -1.680,00 zł, od maja do grudnia – 0,00 zł,
- w latach 2015-2020 (do lipca) - 0,00 zł.

A. Ł. (1) w spornym okresie handlował wyposażeniem gastronomicznym (maszynami, urządzeniami technologicznymi), montował wyposażenie gastronomiczne w obiektach i serwisował je, wykonywał projekty technologii kuchni, dokonywał wytycznych instalacyjnych wyposażenia gastronomicznego, zajmował się kosztorysowaniem, ofertowaniem, nadzorem nad wykonawstwem. Dokonywał rozliczeń finansowych spółki i sporządzał oraz podpisywał związane z tym rozliczeniem dokumenty: faktury, kosztowe, ubezpieczenia, delegacje, rachunki za paliwo, za prąd, wodę. Faktury VAT wystawiane były przez (...) lub na jej rzecz.

Prowadził także korespondencję email Spółki dotyczącą ofert, faktur, zamówień, reklamacji, rozliczeń. Korespondencję email prowadził min. z adresu poczty emalii Spółki: (...)

Niezależnie od działalności prowadzonej w ramach Spółki, jej wspólnicy J. Ł. i A. Ł. (1) prowadzą własne pozarolnicze działalności gospodarcze.

J. Ł. od 1 sierpnia 2010 roku prowadzi pozarolniczą działalność gospodarczą pod firmą (...). W dniu 26 lipca 2010 roku J. Ł. z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej dokonała zgłoszenia do ubezpieczenia zdrowotnego.

Początkowo przedmiotem prowadzonej przez ubezpieczoną działalności były usługi w zakresie przygotowywania i dostarczania żywności dla odbiorców zewnętrznych (catering), a następnie działalność została poszerzona o przeprowadzanie szkoleń gastronomicznych. Działalność gospodarza prowadzona jest przez płatnika w S. przy ul. (...).

Adres email działalności płatnika J. Ł. to: (...), a adres strony internetowej: (...) (...)

Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, płatnik składek J. Ł.:

- w 2014 roku osiągnęła przychód w wysokości 296.253,88 zł, poniosła koszty 268.917,12 zł, dochód wyniósł 27.336,76 zł,

- w 2015 roku osiągnęła przychód w wysokości 422.990,22 zł, poniosła koszty 395.888,14 zł, dochód wyniósł 27.102,08 zł,

- w 2016 roku osiągnęła przychód w wysokości 166.127,63 zł, poniosła koszty 158.795,58 zł, dochód wyniósł 7.332,05 zł,

- w 2017 roku osiągnęła przychód w wysokości 184.805,41 zł, poniosła koszty 181.311,93 zł, dochód wyniósł 3.493,48 zł,

- w 2018 roku osiągnęła przychód w wysokości 492.945,33 zł, poniosła koszty 413.635,54 zł, dochód wyniósł 79.309,79 zł,

- w 2019 roku osiągnęła przychód w wysokości 1.048.522,03 zł, poniosła koszty 984.243,32 zł, dochód wyniósł 64.278,71 zł,

- w 2020 roku osiągnęła przychód w wysokości 1.510.173,41 zł, poniosła koszty 1.242.692,79 zł, dochód wyniósł 267.480,62 zł.

Od 9 lutego 2009 roku A. Ł. (1) prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą pod (...). Działalność tę płatnik zawiesił w dniu 31 października 2020 roku, a zakończył jej prowadzenie w dniu 31 grudnia 2020 roku. Początkowo przedmiotem tej działalności była wyłącznie obsługa sklepu internetowego z artykułami wyposażenia gastronomicznego, a w późniejszym okresie działalność ta polegała dodatkowo na projektach i doradztwie w zakresie instalacji urządzeń gastronomicznych. Działalność gospodarza prowadzona była przez płatnika w S. przy ul. (...), a następnie od 2017 roku w S. przy ul. (...).

Od sierpnia 2020 roku A. Ł. (1) ma przyznane prawo do emerytury.

Adres emaliowy działalności płatnika A. Ł. (1) to: (...) (zeznania k. 162V), który to adres widnieje na stronie internetowej również jako adres internetowy spółki z o.o., natomiast do Urzędu Skarbowego został z tytułu prowadzenia działalności zgłoszony adres (...), który jest też adresem internetowym spółki.

Z tytułu prowadzonej pozarolniczej działalności gospodarczej, płatnik składek PHU (...):

- w 2014 roku osiągnął przychód w wysokości 1.767.196,31 zł, poniósł koszty 1.634.075,64 zł, dochód wyniósł 133.120,67 zł,

- w 2015 roku osiągnął przychód w wysokości 916.367,13 zł, poniósł koszty 889.626,76 zł, dochód wyniósł 26.740,43 zł,

- w 2016 roku osiągnął przychód w wysokości 1.995.493,43 zł, poniósł koszty 1.812.920,17 zł, dochód wyniósł 182.573,26 zł,

- w 2017 roku osiągnął przychód w wysokości 1.515.827,99 zł, poniósł koszty 1.415.182,56 zł, dochód wyniósł 100.645,43 zł,

- w 2018 roku osiągnął przychód w wysokości 1.081.298,66 zł, poniósł koszty 1.049.377,95 zł, dochód wyniósł 31.920,71 zł,

- w 2019 roku osiągnął przychód w wysokości 1.114.398,51 zł, poniósł koszty 888.481,48 zł, dochód wyniósł 225.917,03 zł,

- w 2020 roku osiągnął przychód w wysokości 2.740,21 zł, poniósł koszty 5.339,15 zł, strata wyniosła 2.598,94 zł.

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołania ubezpieczonych i płatnika składek okazały się niezasadne. Wskazał, że przedmiotem postępowania w niniejszej sprawie było ustalenie, czy J. Ł. i A. Ł. (1) spełniali warunki do objęcia ich obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi, chorobowym i wypadkowym jako pracownicy u płatnika składek (...) Spółki z o.o. w S.: J. Ł. w okresie od 1 lutego 2015 roku do 27 lutego 2017 roku i A. Ł. (1) w okresie od 1 maja 2014 roku do 31 lipca 2020 roku.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał w zakresie obowiązku ubezpieczenia społecznego pracowników art. 1 ust. 1, art. 6 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1, art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2019 r., poz. 300 ze zm.) oraz art. 2 i art. 22 § 1 k.p., a co do nieważności umów o pracę - także art. 83 § 1 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że w zaskarżonej decyzji organ rentowy zarzucał nieważność umowy o pracę, a w konsekwencji brak pracowniczego tytułu ubezpieczenia, wskazując jako podstawę prawną przepis art. 83 k.c. oraz że nie podlega pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu osoba, która zawarła umowę o pracę dla pozorów, a więc w sytuacji, gdy przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy.

Sąd pierwszej instancji zauważył też, iż w orzecznictwie przyjmuje się, że pozorność umowy o pracę zachodzi także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę, ale rolą Sądu nie jest poszukiwanie innej podstawy do objęcia strony ubezpieczeniami społecznymi niż zakwestionowana w decyzji organu rentowego.

W ocenie Sądu Okręgowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje możliwości uznania, że w spornych okresach pomiędzy A. Ł. (1) i J. Ł., a płatnikiem (...) w S., doszło do skutecznego powstania więzi prawnej odpowiadającej stosunkowi pracy.

Zdaniem Sądu ubezpieczeni w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach nie świadczyli pracy na rzecz spółki (...) w ramach stosunku zatrudnienia pracowniczego z tej przyczyny, że nie mieli przez wiele lat wypłacanego wynagrodzenia za pracę, które stanowi istotny element stosunku pracy.

Jak wskazuje zgromadzony materiał dowodowy – zarówno J. Ł. jak i A. Ł. (1), wykonywali cały szereg różnych czynności na rzecz spółki. W spornym okresie byli zarówno współnikami, jak i członkami zarządu oraz udziałowcami, a J. Ł. dodatkowo aktualnie prokurentem Spółki i z racji tego czynnie uczestniczyły w pracach na rzecz spółki. Każde z nich zajmowało się innymi elementami działalności spółki.

J. Ł. wykonywała między innymi czynności w zakresie: rozliczeń z klientami, dostawcami, nadzorowała rozliczenia kasowe, uzgadniała warunki płatności z kontrahentami, realizowała przelewy bankowe, zajmowała się windykacją należności, wykonywała wyceny i oferty handlowe, a następnie realizowała je, zajmowała się informacją, marketingiem, umowami handlowymi. Prowadziła również korespondencję email Spółki w zakresie ofert, faktur, zamówień, reklamacji, rozliczeń.

Z kolei A. Ł. (1) handlował wyposażeniem gastronomicznym, montował wyposażenie w obiektach i serwisował, wykonywał projekty technologii kuchni, dokonywał wytycznych instalacyjnych wyposażenia gastronomicznego, zajmował się kosztorysowaniem, ofertowaniem, nadzorem nad wykonawstwem. Dokonywał rozliczeń finansowych

spółki i sporządzał oraz podpisywał związane z tym rozliczeniem dokumenty: faktury, kosztowe, ubezpieczenia, delegacje, rachunki za paliwo, za prąd, wodę. Prowadził także korespondencję email Spółki w dotyczącą ofert, faktur, zamówień, reklamacji, rozliczeń.

Na gruncie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych jednoznacznie stwierdzono, iż wykonywanie powyższych czynności na rzecz spółki, nie świadczy o zatrudnieniu pracowniczym z tej przyczyny, że stosunek prawny jaki łączył ubezpieczonych i płatnika w spornych okresach, nie miał od wielu lat charakteru odpłatnego. Wykonywanie poszczególnych czynności, w szczególności utrzymywanie przez ubezpieczonych kontaktu telefonicznego i mailowego z kontrahentami spółki, wystawianie dokumentów w imieniu spółki nie daje podstaw do ustalenia, że kontakt ten był realizowany przez odwołujących w ramach stosunku pracy.

Składając wyjaśnienia w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ rentowy J. Ł. wskazała, że ostatnie wynagrodzenie Spółka wypłaciła jej w styczniu 2015 roku, a od lutego 2015 roku nie otrzymywała już wynagrodzenia za pracę, a A. Ł. (1) oświadczył, że nie otrzymywał wynagrodzenia za pracę od maja 2014 roku. Również płatnik wykazywał za ubezpieczonych podstawę wymiaru składek w wysokości 0,00 zł – za A. Ł. (1) od maja 2014 roku, a za J. Ł. od lutego 2015 roku.

Brak odpłatności za świadczenie pracy przez ubezpieczonych, uniemożliwia w ocenie Sądu Okręgowego uznanie łączącego odwołujących stosunku prawnego za stosunek pracy. Wobec ustalenia nieodpłatnego charakteru stosunku prawnego łączącego J. Ł. i A. Ł. (1) z płatnikiem, bez znaczenia pozostawała argumentacja odwołujących co do tego, że ubezpieczeni nie zrzekli się prawa do wynagrodzenia, co zresztą jest oczywiste, ponieważ zabrania tego wprost przepis art. 84 Kodeksu pracy. Zgodnie z tym przepisem pracownik nie może zrzec się prawa do wynagrodzenia ani przeniesić tego prawa na inną osobę.

Ponadto ocena dowodów z zeznań świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie nie dawała podstaw do uznania, że J. i A.Ł. świadczyli na rzecz płatnika pracę na podstawie stosunku pracy. Oceniając zeznania świadków Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że wynika z nich jedynie to, iż zarówno J. Ł. jak i A. Ł. (1), wykonywali cały szereg czynności na rzecz spółki, jednakże żaden ze świadków nie miał przy tym wiedzy co do tego, na jakiej podstawie prawnej w spornym okresie odwołujący się wykonywali te czynności, tj. czy czynili to jako współnicy, członkowie zarządu, czy też jako pracownicy spółki.

Szczególne znaczenia nabrała podnoszona również przez organ okoliczność, że ubezpieczeni pod jednym adresem siedziby spółki i własnych działalności, posługując się naprzemiennie adresami e-mailowymi wskazanymi dla spółki i jednocześnie dla działalności A. Ł. (1), w jednym czasie wykonywali zarówno czynności dotyczące działalności spółki jak i swoich działalności gospodarczych (w przypadku A. Ł. (1) powiązanych również przedmiotowo).

Świadek T. M. zeznał, że nie jest zorientowany, jakie czynności podejmował z jakim podmiotem, czy ze spółką z o.o., czy też z działalnością A. Ł. (1), czy J. Ł.. Świadek P. B. podał, że nie posiada wiedzy, czy państwo Ł. są zatrudnieni na umowę o pracę w swojej spółce, nie posiada również wiedzy, czy sprzęt gastronomiczny sprzedawany był przez spółkę, czy w ramach działalności gospodarczej. Również świadek Ł. M. zeznał, że nie wie, czy państwo Ł. byli pracownikami spółki oraz, że nie miało to dla niego znaczenia, ponieważ zamówienia wpływały ze spółki oraz z prowadzonych przez nich działalności. Świadek J. H. zeznał, że nie ma wiedzy, jaką rolę pełnią państwo Ł. w spółce, czy są członkami zarządu, współnikami, czy pracownikami. Z kolei świadek J. N. zeznał, że wiedział, że odwołujący są członkami zarządu, prezesami spółki.

Jedynie świadek A. B., prowadząca księgowość płatnika zeznała, że odwołujący byli zatrudnieni w spółce na podstawie umów o pracę i że A. Ł. (1) wykonywał prace typowo pracownicze: sporządzał faktury sprzedaży, spisy z natury, sprawozdania.

Podsumowując, mimo, że przesłuchani przez Sąd Okręgowy świadkowie potwierdzili współpracę z J. Ł. i A. Ł. (1), to z zeznań tych nie wynika, że ubezpieczeni wykonywali czynności w ramach umowy o pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego zatrudnienie ubezpieczonych nie znajduje uzasadnienia również z ekonomicznego punktu widzenia. To, że od 2017 roku Spółka każdy rok zamykała stratą oznacza, że nie realizowała działań przynoszących przychody uzasadniające zatrudnienie ubezpieczonych. Uwzględnivszy powyższe oraz istniejące po stronie płatnika zaległości składowe związane z nieopłacaniem składek od 2015 roku nie sposób przypuszczać, aby sytuacja płatnika miała ulec poprawie w takim stopniu, by mógł on wypłacić ubezpieczonym zaległe wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że u źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno-organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy, a przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy. Takiej potrzeby w zatrudnieniu ubezpieczonych Sąd pierwszej instancji się nie doszukiwał. W ocenie Sądu, o ile na gruncie ustaleń faktycznych można uznać, że odwołujący wykonywali wskazane powyżej czynności na rzecz Spółki, to brak jest argumentów by uznać, że te czynności były wykonywane w ramach umowy o pracę. Wobec wskazania przez ustawodawcę wśród konstytutywnych cech stosunku pracy - wynagrodzenia za pracę – brak jego wypłaty na rzecz A. Ł. (1) przez ponad 6 lat i na rzecz J. Ł. przez 2 lata – świadczy w ocenie Sądu Okręgowego za słuszością stanowiska organu rentowego.

Zdaniem Sądu elementem charakterystycznym umowy o pracę, którego analizowany stosunek prawny również nie zawierał, jest wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego i pod kierownictwem pracodawcy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza, aby pracodawca kierował pracą ubezpieczonych, w szczególności, aby wskazywał na konkretne bieżące zadania do realizacji związane z powierzonym stanowiskiem, aby wydawał polecenia, co do wykonywania pracy. Ubezpieczeni nie wykazali, że byli kontrolowani w realizacji wykonywanych przez nich obowiązków. Z materiału dowodowego wynika, że odwołujący realizowali wyznaczone sobie zadania związane z prowadzeniem spółki. Za pozbawione znaczenia uznać należy ewentualne uzgodnienia czynione między współnikami, będącymi równocześnie małżonkami.

Według Sądu pierwszej instancji, odwołujący z całą pewnością nie byli również poddani ekonomicznej zależności od swojego pracodawcy (spółki), skoro byli oni jedynymi współnikami, a wynagrodzenie wypłacali sami sobie. Uprawnienia właścicielskie odwołujących (współuprawnienie do udziałów) osłabiają występowanie kierownictwa pracodawcy, jednak nie można przesądzić, że całkowicie je wyłączają. Również zależności organizacyjne i rodzinne występujące w (...) Sp. z o. o., nie pozostają obojętne dla oceny rodzaju zatrudnienia.

Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że w spornych okresach odwołujący prowadzili własną działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu strony niniejszego postępowania zastosowały swoisty wybieg prawny polegający na tym, że w związku z zatrudnieniem w (...), J. Ł. i A. Ł. (1) objęci byli obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi z tytułu zawartych umów o pracę i to nawet w tych miesiącach, w których pracodawca nie wypłacał im wynagrodzenia i jednocześnie w tym czasie zwolnieni byli z obowiązku opłacania składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej. Przypomnieć bowiem należy, że równolegle realizowali oni z powodzeniem - każdy swoją odrębną działalność gospodarczą. W tej sytuacji dzięki ubezpieczeniom z tytułu umów o pracę, unikali przez wiele lat opłacania składek na ubezpieczenia społeczne jako osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą.

Powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego, skutkuje uznaniem, że J. Ł. i A. Ł. (1) nie podlegają ubezpieczeniom z tytułu zgłoszenia przez płatnika (...) do pracowniczego ubezpieczenia społecznego, w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodzili się ubezpieczeni i płatnik składek. Złożyli tożsame w swej treści apelacje, w których zaskarżyli wyrok w całości. Rozstrzygnięciu zarzucili:

1. błędną wykładnię art. 22 § 1 k.p., polegającą na przyjęciu, że od chwili braku wypłaty wynagrodzenia za pracę istniejący do tej chwili stosunek pracy traci przymiot stosunku pracy, a wykonywane wówczas czynności na rzecz pracodawcy nie są w ramach stosunku pracy. Skutkiem takiej interpretacji jest stwierdzenie, że ubezpieczeni J. Ł. i

A. Ł. (1) nie wykonywali pracy na rzecz powoda w spornym okresie w ramach stosunku pracy, a w związku z tym nie podlegali ubezpieczeniom społecznym.

2. błędną ocenę dowodów z zeznań świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie. Sąd stwierdził, że ocena ta nie dawała podstaw do uznania, że J. i A. Ł. świadczyli na rzecz płatnika pracę na podstawie stosunku pracy. „Oceniając zeznania świadków Sąd miał na uwadze, że wynika z nich jedynie to, iż zarówno J. Ł. jak i A. Ł. (1), wykonywali szereg czynności na rzecz spółki, jednakże żaden ze świadków nie miał przy tym wiedzy co do tego, na jakiej podstawie prawnej w spornym okresie odwołujący się wykonywali te czynności, tj. czy czynili to jako wspólnicy, członkowie zarządu, czy jako pracownicy spółki”. Według apelujących ocena ta oparta jest na wybiórczym potraktowaniu zeznań świadków i takim ich zmanipulowaniu aby wykazać tezę o braku stosunku pracy a zbagatelizowaniu tych zeznań, które wskazują na istnienie stosunku pracy.

3. błędną ocenę, że „zatrudnienie ubezpieczonych nie znajduje uzasadnienia również z ekonomicznego punktu widzenia” oraz niezgodne ze stanem faktycznym twierdzenie, iż „To, że od 2017 roku Spółka każdy rok zamykała stratą oznacza, że nie realizowała działań przynoszących przychody uzasadniające zatrudnienie ubezpieczonych”

4. brak podstaw do twierdzenia, iż analizowany stosunek umowy o pracę nie zawierał elementu charakterystycznego dla takiej umowy, którym jest wykonywanie pracy w ramach podporządkowania pracowniczego i pod kierownictwem pracodawcy, a w związku z tym brak należytej staranności w rozeznaniu dowodów z dokumentów i w przeprowadzeniu dowodów z zeznań świadków i stron oraz brak należytej staranności w rozeznaniu prawnym dotyczącym prawa pracy.

5. bezpodstawność twierdzenia Sądu, że odwołujący w jednym czasie wykonywali zarówno czynności dotyczące działalności spółki jak i swoich działalności gospodarczych.

Tak formułując zarzuty, apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez zmianę zaskarżonej decyzji i uznanie, że J. Ł. jako pracownik płatnika składek (...) podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od 01.02.2015 r. do 27.02.2017 r. oraz zmianę zaskarżonej decyzji ZUS O/S. nr (...) z dnia 16.02.2021 r. i uznanie, że A. Ł. (1) jako pracownik płatnika składek (...) podlegał ubezpieczeniom społecznym od 01.05.2015 r. do 31.07.2020 r. lub o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji. Dodatkowo apelujący wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz odwołujących się kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację, organ rentowy wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Analiza zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Apelacyjny do wniosku, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy.

Na wstępie, uwzględniając treść art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wskazać należy, że Sąd Apelacyjny dokonując własnej oceny przedstawionego pod osąd materiału procesowego stwierdził, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, a poczynione ustalenia faktyczne nie są wadliwe i znajdują odzwierciedlenie w treści przedstawionych w sprawie dowodów.

Jednocześnie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny podziela również utrwalone orzecznictwo stanowiące, że sąd II instancji nie ma obowiązku odrębnego odniesienia się do wszystkich argumentów strony apelującej (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 5 listopada 2015 r. sygn. akt V CSK 13/15, LEX nr 1920186, z 13 października 2017 r. sygn. akt I CSK 46/17 LEX nr 2400308, z 5 października 2018 r. sygn. akt I CSK 608/17, LEX nr 2561619 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 8 lutego 2018 r. sygn. akt II CSK 203/17 LEX nr 3026340 i z 12 kwietnia 2019 r. sygn. akt I CSK 368/18, LEX nr 2647539). Wystarczająca jest bowiem zbiorcza ocena zarzutów, jeśli z uzasadnienia orzeczenia wynika, że racje

podniesione w apelacji zostały w całości rozważone przez sąd II instancji (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., sygn. akt I CSK 433/18, LEX nr 2763819).

Ustosunkowując się do przeważających w treści apelacji zarzutów błędów w ocenie materiału dowodowego, należy podnieść, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji co do istoty sprawy jest prawidłowe. Sąd Okręgowy właściwie przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał trafnej i całościowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, na podstawie wszechstronnego rozważenia każdego z dowodów. Wyjaśnione zostały wszystkie istotne okoliczności sprawy, w granicach swobodnej sędziowskiej oceny dowodów. Za niezasadną uznać należy sugestię, że dokonano tej oceny w oderwaniu od całokształtu okoliczności sprawy czy też, że wybiórczo dobrano fragmenty zeznań świadków świadczące o tym, że nie orientowali się oni czy ubezpieczeni wykonują swoje obowiązki w reżimie pracowniczym. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił w szczególności mające kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności zaniechania wypłacania wynagrodzeń przez spółkę i nie podjęcia mimo to decyzji o zwolnieniu pracowników (przez spółkę) oraz nie dochodzenia przez nich wypłaty wynagrodzeń przez kilka lat. Prawidłowo też podniósł, że wynikać to musiało głównie z finansowych korzyści jakie dawało ubezpieczonym występującym w podwójnej roli - pracowników i jednocześnie wspólników „zatrudnienie”, a które to korzyści objawiały się w unikaniu odprowadzania składek na ubezpieczenie społeczne w równoległe prowadzonych indywidualnych działalnościach gospodarczych ubezpieczonych. Nie ulega wątpliwości, że strony mogą dowolnie ustalać wzajemne stosunki prawne i układać relacje, lecz zasada swobody zawieranych umów doznaje ograniczenia, w sytuacji, w której zawarcie postanowień umownych prowadzi do obejścia obowiązujących przepisów prawa, do nadużycia prawa, jego naruszenia, czy naruszenia zasad sprawiedliwości społecznej.

Sąd Apelacyjny podnieść musi ponownie, że podstawę prawną zawarcia umowy o pracę stanowi art. 22 § 1 k.p. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Zatem o tym, czy strony prawidłowo układają i realizują stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje formalne tylko zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, czy wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczna realizacja umowy, zgodnie z jej treścią i w warunkach charakterystycznych dla tego stosunku prawnego. Treścią stosunku pracy jest obowiązek osobistego wykonywania pracy określonego rodzaju przez pracownika pod kierownictwem, na rzecz i na ryzyko pracodawcy oraz obowiązek pracodawcy zatrudniania pracownika przy umówionej pracy i wypłacania mu wynagrodzenia za pracę.

Zgodnie zaś z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 300) – zwanej dalej ustawą systemową - obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, a przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy, wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego. Nie powinna budzić wątpliwości dopuszczalność weryfikowania przez organ rentowy i sąd rzeczywistego charakteru umów o pracę zawieranych przez ubezpieczonych.

Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszej sprawy, należy podnieść, że wszechstronna ocena dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, jak również zeznań świadków i ubezpieczonych, pod kątem elementów stosunku pracy, o którym mowa w art. 22 § 1 k.p., wskazuje na nie świadczenie przez ubezpieczonych pracy w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy na rzecz (...) sp. z o.o. Nie jest przy tym ani przez Sąd I instancji ani przez Sąd Apelacyjny kwestionowane wykonywanie licznych czynności na rzecz spółki przez jej wspólników, czyli ubezpieczonych. Istotne jest w niniejszej sprawie nie wypełnienie przez aktywność J. i A. Ł. (1) wymogów świadczenia pracy zgodnie z art. 22 k.p. w okresach wskazanych w decyzjach organu rentowego. Jednak mimo szerokiej argumentacji zaprezentowanej w toku postępowania przed Sądem I instancji oraz w apelacjach, w sprawie brak jest miarodajnych dowodów, świadczących o wykonywaniu przez ubezpieczonych obowiązków pracowniczych na rzecz spółki (...). Świadczenie, na których ubezpieczeni się powołują nie wiedzieli na czyją rzecz J. i A. Ł. (2) wykonywali swoje obowiązki (i jak słusznie podnosili ubezpieczeni – świadkowie nie mieli żadnego powodu by to sprawdzać). Oznacza to,

że akurat dowody z ich zeznań w żaden sposób nie potwierdziły wykonywania pracy, w rozumieniu Kodeksu pracy, na rzecz płatnika składek przez ubezpieczonych. Wykazanie zaś tej okoliczności, zgodnie z ciężarem dowodu określonym w art. 6 k.c., obciążało odwołujących się, jako osoby wywodzące z takiego faktu skutki prawne.

Założenie, że samo powstrzymanie się przez pracodawcę od wypłacania wynagrodzenia nie może powodować utraty statusu pracownika przez osobę, która wypłat nie otrzymuje – prezentowane szeroko, także na rozprawie apelacyjnej, przez A. Ł. (1) – jest w sytuacji ubezpieczonych niesłuszne. W całej bowiem swojej argumentacji J. i A. Ł. (2) (a także spółka w której imieniu występuje J. Ł.) pomijają najistotniejszą kwestię odróżniającą ich sytuację od innych pracowników – tj. pozostawanie przez ubezpieczonych jednocześnie pracownikami i jedynymi wspólnikami (czyli całym zgromadzeniem wspólników) (...) sp. z o.o. Choć nie ma przeszkód w zatrudnianiu wspólników spółek wieloosobowych, to w zakresie prawa ubezpieczeń społecznych szczególnej kontroli podlega skupienie w jednych rękach kapitału i pracy w spółkach. Ubezpieczeni bowiem tylko we dwójkę zdecydowali o całości warunków swego zatrudnienia - jako zgromadzenie wspólników zdecydowali w spornym okresie (lata 2014-2020) samodzielnie o treści „wymagań” jakie „stawiali” zarządowi czyli A. Ł. (1) i o tym czy prawidłowo stawiane mu wymogi spełnił. Innymi słowy o tym czy prezes działa w interesie spółki decydował on sam i jego „podwładna” – pracownik spółki i jednocześnie małżonka, przy czym każde z nich prowadziło równoległe swoją odrębną działalność gospodarczą, a każda z tych działalności funkcjonując w tych samych ramach organizacyjnych (adres działalności, zbliżony charakter działalności) przynosiła ubezpieczonym wyższe zyski niż ich wspólna spółka. Podobnie J. Ł. była formalnie podporządkowana swemu mężowi w ramach deklarowanego stosunku pracy – jako prezesowi spółki i przez niego rzekomo „rozliczana” z „obowiązków pracowniczych”, a jednocześnie – jako wspólnik o tej samej ilości i wartości udziałów w spółce - mogła zablokować jakąkolwiek decyzję o charakterze właścicielskim podejmowaną w ramach zgromadzenia wspólników. Oznacza to, że sytuacja małżonków Ł., którzy jednocześnie mieli być pracownikami i kontrolującymi pracowników (jako organy nadzoru nad zarządem czy bezpośredni przełożeni) nie może być zobrazowana przykładem jednostronnej decyzji pracodawcy niezgodnej z wolą pracownika – np. w przywoływanym przez ubezpieczonego przypadku zaprzestania wypłacania wynagrodzenia. Ani wobec J. Ł. ani wobec A. Ł. (1) zaprzestanie wypłaty wynagrodzenia przez ich spółkę nie było decyzją jednostronną pracodawcy jako podmiotu silniejszego w stosunkach pracy ani tym bardziej decyzją niezgodną z wolą tych pracowników. Skupiali oni bowiem w swych rękach zarówno decyzje organizacyjno-kapitałowe jak i wykonywanie na rzecz spółki czynności zarobkowych. W związku z tym, w przypadku ubezpieczonych właśnie odstąpienie od wypłacania wynagrodzenia przez pracodawcę i nie dochodzenie swych praw przez ubezpieczonych w tym zakresie wskazuje na nie wypełnianie przez strony podstawowego wymogu umowy o pracę, tj. wykonywanie jej za wynagrodzeniem. Nie budzi zaś żadnych wątpliwości w tej sprawie, że odstąpienie od wypłacania/pobierania pensji było świadomą decyzją małżonków Ł. zarówno jako pracodawcy (spółki) jak i jako pracowników. Ustalenie przez strony wysokości wynagrodzenia nie jest koniecznym składnikiem stosunku pracy. Do istnienia stosunku pracy jest jednak konieczne, aby praca była świadczona za wynagrodzeniem. Wykonywanie pracy nieodpłatnej nie jest pracą w rozumieniu Kodeksu pracy. Jeżeli strony nie określiły wysokości wynagrodzenia za pracę danego rodzaju, wówczas pracownikowi należy się wynagrodzenie w wysokości odpowiedniej do rodzaju wykonywanej pracy. Pełnienie funkcji członka zarządu spółki prawa handlowego może być nieodpłatne, ale tylko jeżeli wykonywanie tych obowiązków nie wynika ze stosunku pracy (wyrok SN z 15.04.1999r., sygn. akt I PKN 15/99, OSP 2000/9, poz. 130, G. Goździewicz, T. Zieliński [w:] Kodeks pracy. Komentarz, wyd. VII, red. L. Florek, Warszawa 2017, art. 22).

Z tych samych powodów, nie ma podstaw, aby przyjąć że w spornym okresie nadzór nad pracą ubezpieczonych był w jakimkolwiek zakresie wykonywany. Deklaracje ubezpieczonych w tym zakresie nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym i pozostają sprzeczne z prezentowaną przez ubezpieczonych logiką działania, gdzie – jak sami deklarowali – specyfika ich pracy polegała na wykonywaniu wszystkich czynności związanych z jej funkcjonowaniem. Nie można jednak racjonalnie rozumując uznać, że w tym zakresie podlegali faktycznie wykonywanemu wzajemnemu nadzorowi (w relacji prezes-pracownica i zgromadzenie wspólników-prezes). Osłabia takie przekonanie zwłaszcza prowadzona równoległe przez każde z nich odrębna działalność gospodarcza, której ten sam czas przebywania w biurze i poza nim musieli poświęcać. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko Sądu Okręgowego, bowiem zebrane w sprawie dowody wskazują wprost na równoległe wykonywanie

czynności na rzecz swoich działalności gospodarczych przez ubezpieczonych w tym samym czasie i w warunkach organizacyjnych stworzonych pierwotnie tylko dla (...) sp. z o.o.

Jako zgromadzenie wspólników ubezpieczeni winni byli działać wyłącznie w interesie (...) sp. z o.o. a więc i ograniczać zatrudnienie w spółce stosownie do jej sytuacji gospodarczej. Argument, że dane o zyskach i stratach rocznych spółka uzyskiwała (a właściwie przedstawiała) z opóźnieniem bynajmniej nie może być uznany za podważający słuszność takiego przekonania Sądu Okręgowego. O tym jakimi środkami na bieżąco spółka dysponuje, jakie jest jej zadłużenie (w tym także w zakresie nieregulowanych składek) i jakich spodziewa się dochodów, ubezpieczeni – jako doświadczeni przedsiębiorcy – wiedzieli na bieżąco codziennie w niej pracując, ale nie podejmowali wobec siebie działań usprawniających funkcjonowanie spółki ale zwiększających ich osobiste obciążenia w odrębnych działalnościach gospodarczych. Niewątpliwie zaś w okresie kwestionowanym przez organ rentowy nie istniały rzeczywiste potrzeby organizacyjne, względy natury ekonomicznej, uzasadniające potrzebę zatrudnienia wspólników, którzy zawsze mogą na rzecz spółki działać bez związania umową o pracę. Takie działanie, bez czerpania korzyści ze statusu pracownika, niewątpliwie uzasadniałoby powstrzymanie się od pobierania wynagrodzenia w trudnym dla spółki okresie. Jak wynika bowiem z konsekwentnie przedstawianego przez strony stanowiska, bez względu na przypisany im zakres obowiązków zajmowali się osobiście wszystkimi sprawami administracyjnymi i zarobkowymi w spółce. Jednak funkcjonowanie w ramach umowy o pracę wymagało podporządkowania się w całości wymogom art. 22 k.p. a nie tylko wybranym z nich elementom. Tego ubezpieczeni nie dopełnili.

Reasumując, w świetle całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny uznał, że nie ma miarodajnych dowodów na świadczenie przez ubezpieczonych pracy noszącej cechy stosunku pracy z art. 22 k.p. w spornym okresie, pomimo formalnego nie rozwiązania przez nich umów o pracę. Nie ma bowiem znaczenia w niniejszej sprawie ich wcześniejszy staż pracowniczy ani zakres uprzednich obowiązków. Skoro Sąd ubezpieczeń społecznych odnosi się zawsze do konkretnej decyzji organu rentowego, jedynym okresem funkcjonowania ubezpieczonych w spółce (...) sp. z o.o. jaki podlega ocenie jest – w odniesieniu do J. Ł. czas od 01.02.2015 r. do 27.02.2017 r., zaś odnośnie A. Ł. (1) od 01.05.2014 r. do 31.07.2020 r. Wykreowany wówczas przez płatnika składek, czyli w praktyce samych ubezpieczonych działających jako zgromadzenie wspólników i tych samych ubezpieczonych jako „pracowników”, stosunek prawny nie zrodził obowiązku ubezpieczenia społecznego z tego tytułu, co czyniło zasadnym stanowisko organu rentowego, wyrażone w zaskarżonych decyzjach.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, jako niezasadne.

Jednocześnie, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zasądził od każdego z ubezpieczonych na rzecz organu rentowego koszty zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne, według stawki określonej w § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265, ze zm.).

Barbara Białecka